

Ernest Niemczyk

Kamienna księga starożytnego Egiptu – świątynia Horusa w Edfu (237 p.n.e.–71 n.e.)

W klasycznej klasyfikacji sztuki dzieła architektury są zwykle uważane za część sztuk nieprzedstawiających. Jednak najczęściej są one także nośnikami określonych znaczeń, symboli i idei, nadawanych budowlom przez ich twórców (fundatorów, architektów, elity społeczne). Niekiedy także są odczytywane, a czasem nawet interpretowane, niezgodnie z ich pierwotnymi znaczeniami.

Architektura i jej formy były we wczesnych cywilizacjach częścią zrozumiałego powszechnie systemu znaków i symboli, przekazywanych najczęściej ustną tradycją. Dlatego też pierwotne znaczenia wielu budowli, nieutralne dokumentami pisanymi, uległy zapomnieniu. Większość wielkich dzieł architektury – zwłaszcza antycznych – prezentuje jedynie „czystą” formę geometryczną. Niekiedy jedynie z wielkim trudem udaje się odczytać ich pierwotne przesłanie. Pozostają one z reguły hipotetyczne, bowiem ich rekonstrukcja opiera się wyłącznie na źródłach pośrednich i analogiach.

Do wyjątków należą takie budowle, które – dzięki wprowadzonym na nie inskrypcjom – umożliwiają pełne odczytanie ich pierwotnego przeznaczenia, okoliczności budowy, przebiegu procesu inwestycyjnego, treści funkcjonalnych, kultowych i zamierzonej symboliki.

Z trzech wielkich cywilizacji Starego Świata: Mezopotamii, Egiptu i Grecji, najwięcej i najlepiej zachowanych inskrypcji architektonicznych zawdzięczamy Egipcjom. (W Mezopotamii liczne były stereotypowe, zwykle ukryte, bo przeznaczone dla bogów, napisy, w Grecji – zdecydowanie ich unikano, Rzymianie natomiast stosowali oficjalne inskrypcje fundacyjne, zwłaszcza w okresie Cesarstwa).

Trwałe miejsce w dekoracji świątyń egipskich zajęły hieroglificzne inskrypcje, tworzące pasy napisów o charakterze ornamentalnym. Były to połączenia przedstawień figuralnych z hieroglificznymi napisami o wytwornej kaligrafii, bogato polichromowane i złożone. Ortografia i kierunek pisma były ściśle związane z kompozycją

architektoniczną, w której zasadniczą rolę pełniła oś symetrii, będąca zarazem kultową drogą, wiodącą do sanktuarium.

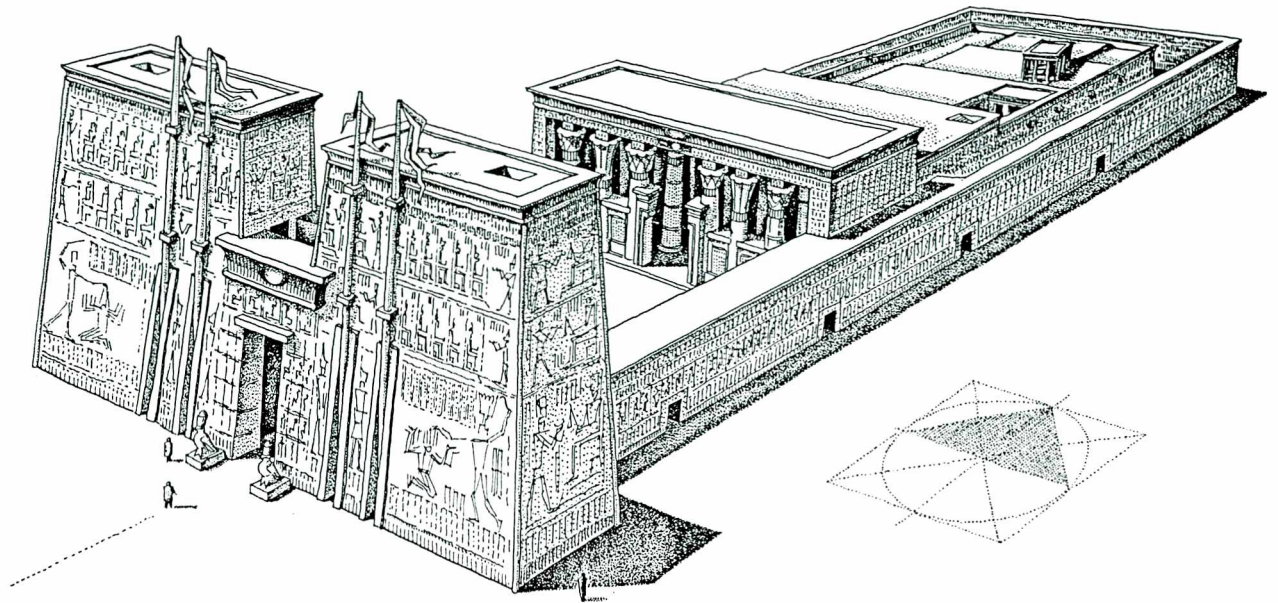
Pierwsze, obszerne teksty – pomijając stereotypowe i nader skąpe inskrypcje grobowe – pojawiają się we wnętrzu piramidy Unasa (2380–2350 p.n.e.). Zapewne po to, aby na zawsze utrwalić kult ofiarny, konieczny do podtrzymania bytu królewskiego ducha, powracającego do piramidy. Ofiary i formuły kultowe działały bowiem dzięki napisom, nawet bez udziału recytatorów i ofiarników. Są to tak zwane *Teksty Piramid*, będące najstarszym, utwalonym dziełem literackim ludzkiej egzystencji na ziemi.

Liczne są zachowane świątynie egipskie pokryte inskrypcjami, figuralnymi wyobrażeniami i ornamentyką hieroglificzno-kultową. Do wyjątkowych należy, najlepiej zachowana i zawierająca najobszerniejsze inskrypcje, będące rodzajem encyklopedii wiedzy o starożytnym Egipcie, świątynia boga Horusa w Edfu. Wydaje się, że stanowi ona rodzaj testamentu, ostatniego przesłania zamierającej starej kultury i wierzeń świata faraonów.

Dzięki szczelnie ją pokrywającym inskrypcjom można ją porównać do kamiennej księgi – napisanej przez kilka pokoleń kapłanów, być może świadomych radykalnych zmian, w otaczającym ich obcym świecie grecko-rzymskim. Część napisów to trudne do odczytania kryptograficzne formy, charakterystyczne dla okresu ptolemejskiego. Kapłani stosowali wówczas formy zaszyfrowanych napisów, aby ukryć swą wiedzę i jednocześnie odseparować się od obcego im świata hellenistycznego.

Świątynia Horusa w Edfu, reprezentująca typowe formy architektoniczne, jest nie tylko znakomicie zachowana; jej szczególnym walorem są inskrypcje pokrywające ją całkowicie, wyłączając jedynie stropy i posadzki.

Świątynia, będąca rodzajem gigantycznej, kamiennej księgi, zawiera rozległe informacje, prezentowane za pomocą rozmaitych form literackich, służąc zarówno funkcjom kultowym, jak i przekazując wiedzę o astronomii, geografii,



Ryc. 1. Świątynia Horusa w Edfu
Fig. 1. The temple of Horus in Edfu

ekonomii, zarządzaniu, zasadach teologicznych i kultowych; prezentuje również sentencje i dzieła poetyckie.

Budowana była w okresie ptolemejskim; zaczęto ją wznosić 23 VIII 237 r. p.n.e., zakończono natomiast w 71 r. n.e. Przed nią istniały tam świątynie sięgające czasów Starego Państwa, a potem okresu Ramzesa III (1184–1153 p.n.e.). Napisy wykonywano 180 lat. Koniec jej funkcjonowania przypada na czasy panowania cesarza Teodozjusza I (379–395). Zachowała się tak dobrze, była bowiem fortecą osiedla fellachów. Na jej stropie było usytuowanych 64 lepianek z suszonej cegły.

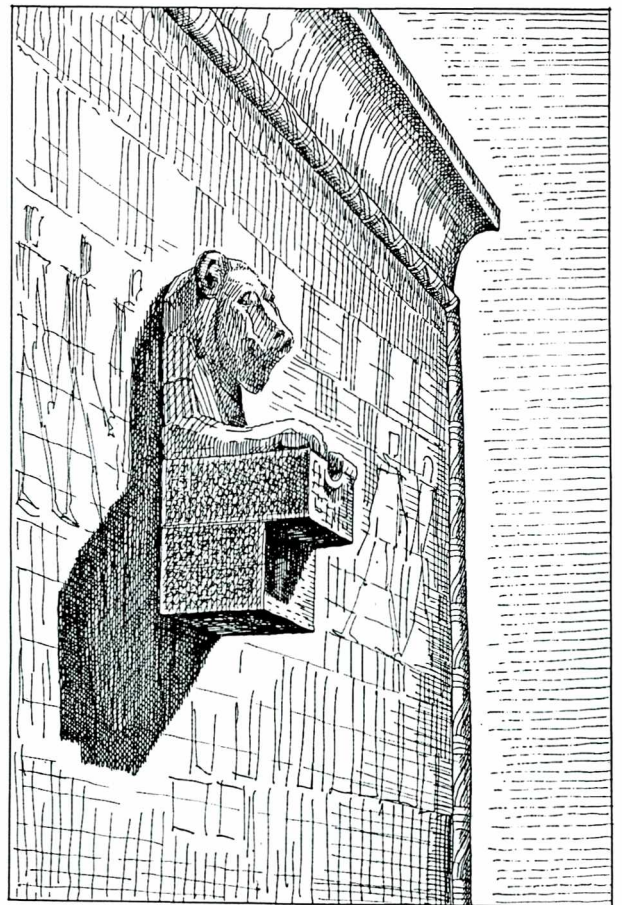
Rozmiary świątyni są pokaźne: jej powierzchnia liczy 7000 m², długość wszystkich jej murów wynosi prawie 1 km, długość całkowita budowli – 137,28 m, szerokość – 47 m, wysokość pylonu (wieżowej bramy) – 35 m (wysokość współczesnej budowli mieszkalnej o 11 kondygnacjach!).

Od 1860 roku zaczęto oczyszczać świątynię, zasypaną przez 1500 lat! lotnymi piaskami aż po jej strop. Inskrypcje zinwentaryzował i opublikował w 14 tomach Emile Chassinat, poświęcając na to 40 lat pracy. W 1985 roku ukazał się tom 15. Do 1975 roku przetłumaczono zaledwie 10% tekstów. Tłumaczenie nastęrcza bowiem trudności. Kapłani używali nie tylko znanych znaków hieroglificznych (700–800), ale stosowali także formy nowe w kryptograficznych, zaszyfrowanych zapisach. Znaków jest w sumie około 7000!

Na całej powierzchni muru obwodowego (zarówno we wnętrzu, jak i na zewnątrz) umieszczono ok. 100 r. p.n.e. obszerny opis, zawierający obok rzeczowych danych budowlanych również kwieciste porównania: wielki dziedziniec to *Dziedziniec tłumów* bądź *ofiar*, a nawet *Doskonały pałac bogini Nut*, szczyty masztów przed pylonami (znaki boga *nuczer*) to *Izyda i Neftyda, przebijające chmury Niebios*, same pylony *wołają do Nieba, do dusz wszystkich bogów*.

Ścisłe mieszkanie boga – sanktuarium w głębi założenia – to *wysoki tron*. Z wielu pomieszczeń świątyni, szcze-

gólne zainteresowanie skupia obok *Domu poranka*, będącego miejscem rytualnego oczyszczenia, także *Dom książki*, o ścianach zaopatrzonych w nisze do przechowywania zwojów ksiąg. Po nich zachowały się jedynie napisy z tytułami. Były tam przechowywane podręczniki kultu,



Ryc. 2. Rzygacz w kształcie lwa
Fig. 2. A gorgoyle in the shape of a lion – the Temple of Horus

magiczne zwroty, recepty laboratoryjne, obserwacje astronomiczne, a nawet metody polichromowania i inkrybowania ścian.

Wspomniane *laboratorium* było raczej rodzajem składu aptecznego i drogowego, dysponując substancjami leczniczymi, maściami, olejami, balsamami i kadzidłami.

Z innych pomieszczeń warto wymienić *skarbiec*, przeznaczony do przechowywania materiałów na amulety i posągi. Drogie kamienie to *lzy słoneczne i ochraniające światło*; miały ponadto skłonić boga, by zaświecił swymi boskimi oczami, przysparzając mieszkańcom Ziemi łaski i bogactwa.

Ważną funkcję kultową pełniły magiczne napisy odpędzające złe moce. Złe moce odpędzały także wizerunki faraona gromiącego tradycyjnych wrogów Egiptu, umieszczone na pylonie. Funkcję apotropaiczną pełniły także rzygacze o formach protomów lwów, odprowadzające strugi ulewy i burz z tarasów świątyni. Inskrypcje umieszczone na lwach używały im samym głosu: lwy są nazywane *Silnymi na dachu świątyni, którzy odpędzają zło*. Być może, celowo nie użyto własnych imion lwów, aby nie obudzić ich prawdziwej mocy! Każdy z nich przemawia własnym głosem: *Jestem dziko patrzącym lwem, który uderza swymi łapami, przepędzając swych wrogów obliczem, wywołującym strach. Jestem lwem o wielkiej sile, przepędzającym buntowników z obu krain*. Choć jest to krótki fragment, to jest w nim jednak czytelna charakterystyczna forma orientalnej poezji – paralelizm syntetyczny, polegający na powtórzeniu w drugim wierszu rozbudowanej treści poprzedniego. Dalszą, trudną do oddania cechą jest onomatopeja, polegająca, w wypowiedzi lwa, na zastosowaniu takich wyrazów, których gardłowe dźwięki mają naśladować sapanie i pryhanie lwów.

Liczne teksty religijne były najczęściej utrwaleniem odprawianych w świątyni rytuałów, np. hymnu zapisanego na frontonie sanktuarium, śpiewanego zapewne przez kapłanów o świcie, w celu przebudzenia bóstwa. Framugi portalu wiodącego z boku do świątyni, przeznaczonego dla kapłanów, pokrywał napis mający przestrzegać ich przed wkraczaniem do wnętrza w stanie nieczystości rytualnej. Napis zawiera znaną formułę negatywnej spowiedzi, składanej przez każdego zmarłego Egipcjanina przed obliczem bogów – sędziów w Podziemiach.

Szczególnie wytworną formą poetycką cechuje się hymn śpiewany zapewne przez samego króla, pokazanego na reliefie w scenie składania bogini Hathor ofiary w postaci wielkiego bukietu kwiatów:

Weż pole ofiarne wraz z polem przepychu – wszystkie pokryte „włosami Ziemi” (roślinami),

Pole Uto – takie, jakie być powinno,

Pole Selkis – w jego typie,

Wszystkie – z ich kwiatami

Wszystkie ogrody całej Ziemi,

Wszystkie ukochane niwy z ich kwiatami,

Będą one ofiarowane Tobie (dosłownie „Twojej duszy ka”),

Aby zaspokoić Twe serce,

Aby rozpogodzić Twe oblicze,

Tym, czego źródłem jest Ziemia (dosłownie: „bóg Ziemi Geb”)

Obys rozkoszowała się tym, co jest plonem pola,

Twe Serce weseli się roślinami wodnymi,

Twój Majestat łączy się z tym, co wyrosło z Twego potu,

Abys radowała się tym, co żyje dzięki Twemu światłu.

Częstą formą literacką, charakterystyczną dla starożytnego Egiptu, były sentencje, znane dzięki biblijnym księgom: Przysłów, Koheleta czy Mądrości Syracha. Skierowane do czytelników, przyjmują formę najczęściej krótkich wezwań bądź przestróg lub napomnień etycznych, czasami zaopatrzonych w boski imperatyw.

Skierujcie swe oczy na świątynię boga,

w której was ustanowił Jego Majestat.

Przymierza on Niebo i spogląda w dół,

Jest zadowolony, gdy żyjecie zgodnie z jego prawem.

Świątynia Horusa w Edfu jest przykładem ścisłego związku literatury z architekturą. Związek ten miał najczęściej charakter formalny, architektura bowiem pełniła jedynie rolę trwałego nośnika zapisu, zastępując nietrwały papierus i pergamin.

Jednak czasami związek zapisu literackiego z architekturą przybierał szczególną formę. Inskrypcja wyjaśniała bowiem nie tylko funkcję utylitarną i symboliczną architektury, ale przybierała magiczną formułę ożywiającą posągi, ściany, portale i podpory, przywołując duchy i bogów. Właśnie słowo, magiczny zapis, czyniło z masy kamienia miejsce spotkania boga z człowiekiem, tak jak dzięki czytelnikowi ożywają karty współczesnych ksiąg. Kamienna księga – świątynia Horusa w Edfu, może być więc także ilustracją rozważań filozoficznych Romana Ingardena nad istnieniem dzieła literackiego i dzieła architektury.

Dzieło literackie istnieje w momencie odczytywania. Słowo w przekonaniu Egipcjan powoływało do życia także mury i posągi, stwarzając z nich podstawę bytową ulotnych istot boskich i ludzkich dusz, chociaż były także skrzącym się złotem i kolorem dziełem architektonicznym. Także i ono odczytujemy jak księgę, poruszając się w jej wnętrzu i otoczeniu, jakby przewracając kolejne karty – podobnie jak możemy wkroczyć w intencjonalny świat *kamiennej księgi* – świątyni Horusa w Edfu.

Bibliografia

- [1] Assmann Jan, *Moses der Ägypter. Entzifferung einer Gedächtnisspur*, Frankfurt n. M. 2000.
- [2] Dieter Kurt, *Edfu. Ein ägyptischer Tempel gesehen mit den Augen der alten Ägypter*, Darmstadt 1994.
- [3] Dieter Kurt, *Treffpunkt der Götter. Inschriften aus dem Tempel des Horus von Edfu*, Zürich 1994.
- [4] Erman Adolf, *Die Literatur der Ägypter*, Lipsk 1923.
- [5] Jacq Christian, *Folge deinem Herzen solange du lebst*, Reinbek 1999.
- [6] Świderkówna Anna, *Rozmowy o Biblii*, Warszawa 2000.

The stone book of ancient Egypt – the Temple of Horus in Edfu (237 B.C.–71 A.D.)

This is one of the most well known ancient temples and it is an inexhaustible source of knowledge on Egyptian culture. Inscriptions, which cover it fully – apart from the floor and the ceiling – inform us not only about its building process, the designations and functional purposes of the particular parts, but also religious celebrations which took place in the temple, have been recorded. These

temple inscriptions have allowed us to reconstruct the state of its library, its treasury and laboratory.

The religious texts present hymns, maxims of wisdom and magic formulas. Consequently, the temple, with its stone walls replacing impermanent parchment and papyrus, became a kind of monumental book of lasting cognitive and aesthetic value.